

H. Rempel, REIHENGRÄBERFRIEDHÖFE DES 8. BIS 11. JAHRHUNDERTS, Teil 1: REIHENGRÄBERFRIEDHÖFE DES 8. BIS 11. JAHRHUNDERTS AUS SACHSEN-ANHALT, SACHSEN UND THÜRINGEN, „Schriften der Sektion für Vor- und Frühgeschichte“, t. 20: 1966, ss. 194, 21 ryc. (w tym jedna mapa na obwo-lucie), 103 tabl. czarnobiałe i 1 barwna.

Wydaje się, że dotkliwa luka, jaką odczuwało się w zakresie monograficznych opracowań wczesnośredniowiecznych grobów szkieletowych z terenu Niemiec śród-kowych i wschodnich zaczyna się ostatnio wypełniać. Mam tu na myśli nie tylko recenzowaną pozycję Heinricha Rempla, lecz także zapowiadaną przez niego publi-kację pozostałych cmentarzysk rzędowych z obszaru Meklemburgii i Branden-burgii (wraz z Łużycami) oraz wydane niedawno opracowanie bogatych grobów z VIII w. z terenu całych Niemiec¹. Nie trzeba chyba podkreślać, jak wielkie znaczenie dla badaczy dziejów i kultury wczesnośredniowiecznej Polski mają po-wyższe studia, obejmujące zjawiska sepulkralne na bezpośrednio sąsiadującym obszarze zasiedlonym w większości przez element słowiański.

Praca H. Rempla składa się z dwóch części: analitycznej oraz aneksu zawiera-jącego katalog stanowisk, wykazy literatury, skrótów itp. oraz obfity materiał ilustracyjny. Właściwy tekst dzieli się na 4 rozdziały: krótkie wprowadzenie (s. 7—9), analizę form pochówka, budowy i lokalizacji grobów oraz wyposażenia (s. 10—28), analizę poszczególnych grup zabytków (s. 29—71), wreszcie zwięzłe podsumowanie (s. 72—80), poświęcone przede wszystkim etnicznej interpretacji znalezisk.

Jak widać choćby z ilości stron poświęconych poszczególnym rozdziałom, autor potraktował swą pracę głównie jako źródłozawczą publikację wyposażenia gro-bów, mniej uwagi poświęcając innym cechom obrządku, nie uwzględniając nato-miast bogatej problematyki społecznej, a przede wszystkim historycznej, wynikają-cej z bardziej wnikliwej analizy całokształtu materiałów grobowych. Ten sposób podejścia do omawianej kategorii źródeł warunkuje też zasadnicze pozytywne i mi-nusy jego monografii.

Bez wątpienia najwartościowszą stroną omawianej pozycji jest udostępnienie skrupulatnie zebranych materiałów wraz z ich pełną metryką dokumentacyjną.

¹ F. Stein, *Adelsgräber des achten Jahrhunderts in Deutschland*, Berlin 1967.

Szczególnie cenne są doskonale pod względem graficznym i merytorycznym ilustracje, zarówno w tekście, jak i na tablicach, zajmujących ponad $\frac{1}{4}$ objętości książki. Dzięki tym proporcjom udało się zilustrować (na doskonałym kredowym papierze) w wymiernej skali wszystkie istotne zespoły wyposażenia z blisko 270 cmentarzysk lub pojedynczych grobów, powiązane przy tym w przejrzysty sposób z częścią opisową. Uzupełnieniem jest szczegółowa mapa stanowisk, indeksy, zestawienia niektórych rodzajów znalezisk. Dla ścisłości odnotować jednak należy niektóre mankamenty tej części pracy.

Przede wszystkim wobec tak dużej troski o prawidłową publikację źródeł zaskakuje brak wyraźnego określenia chronologii poszczególnych cmentarzysk. Autor nie datuje stanowisk ani zespołów grobowych w części katalogowej, nie klasyfikuje ich też w półtorastronicowym wstępie (s. 72—73) poświęconym chronologii (tu precyzuje jedynie elementy datujące wśród zespołów wyposażenia). A zatem, chcąc zorientować się np. w ramach czasowych konkretnego cmentarzyska, czytelnik zmuszony jest wyłowić z części opisowej lub z odnośnych tablic kompletny zestaw zabytków i każdorazowo ustalać chronologię danej nekropolii. Autor nie zamieścił też, bardzo pożytecznego w tego typu pracach, tabelarycznego zestawienia treści poszczególnych cmentarzysk; ułatwiłoby ono m. in. orientację w kwestiach chronologicznych.

Najsilniejsze zastrzeżenia budzić musi jednak kryterium wyboru źródeł. Nie jest nim typ pochówki, bo obok przeważającej masy grobów szkieletowych H. Rempel uwzględnia także nieliczne odkryte dotąd groby ciałopalne; nie jest nim również sam „rzędowy” układ grobów, jeśli opracowuje on nie tylko cmentarzyska rzędowe *sensu stricto*, lecz także pojedyncze znaleziska nekropoliczne szkieletowe i ciałopalne (te ostatnie w żadnym wypadku nie wiążące się z większymi zespołami grobów), a nawet szkielety w kurhanach lub wtórnie wkopane w starsze mogiły, a nie zajmuje się np. pochówkami we wnętrzu kościołów (m. in. słynnymi grobami znanych osobistości w katedrze w Quedlinburgu), które usytuowane są przecież także w jakichś rzędach. Autor nie precyzuje zresztą tego kryterium wyraźnie i nie wyjaśnia, co rozumie pod terminem „cmentarzyska rzędowe”; we wstępie (s. 7) wspomina jedynie, że zamierzeniem jego jest publikacja „cmentarzysk wczesnośredniowiecznych”, a więc wszystkich, nie tylko pewnej ich kategorii. Dalsze wywody autora we wstępie, jak i dobór materiałów, wskazują, że i tej koncepcji nie przestrzega on konsekwentnie. W efekcie kieruje się z jednej strony kryterium chronologii źródeł, opracowując tylko te, które datowane są po roku 700, umownie dzielącym okres wędrówek ludów od wczesnego średniowiecza, z drugiej zaś kryterium ich typologii, uwzględniając z okresów późniejszych (X—XI/XII w.) jedynie cmentarzyska z wyposażeniem grobowym.

Ten brak konsekwencji odbił się nie tylko na dość niezrozumiałej selekcji bazy materiałowej (o czym wspomniano wyżej), lecz przede wszystkim na zakresie i sposobie rozwiązania problematyki, gdyż nieco sztuczne oddzielenie podobnych, a połączenie odrębnych zjawisk kulturowo-ideologicznych nie pozwoliło uchwycić właściwych prawidłowości w rozwoju obrządku pogrzebowego i zinterpretować je na tle podobnych procesów zachodzących w łonie innych grup germańskiego oraz słowiańskiego społeczeństwa wczesnośredniowiecznego. Przykładowo można stwierdzić, że w rozwoju obficie wyposażonych „rzędowych” cmentarzysk germańskich okres około roku 700 nie stanowi jakiegóż wyraźnej cezury. Pomimo narastających różnic (m. in. w wyposażeniu grobów, w przesuwaniu lokalizacji cmentarzy) nekropole zachodnioturzyńskie z VIII w. (część stanowisk grupy A Rempla — por. niżej), jak i wcześniejsze z okresu wędrówek ludów trzeba trak-

tować jako jedną kategorię nieprzykościelnych cmentarzysk (w rozumieniu jakościowym, a nie przestrzennym), wczesno- lub pseudochrześcijańskich, który to typ rozpoczyna się we właściwej Turynii około połowy V w. n.e., a kończy się w ciągu VIII w., zaś na północ od Harzu jeszcze nieco później. Z drugiej strony pominięcie przez autora dla okresu X i XI w. cmentarzysk kościelnych, niewyposażonych, tzw. niemieckich, a uwzględnianie jedynie cmentarzysk „rzędowych”, z wyposażeniem (z których część usytuowana jest *nota bene* również wokół murów budowli sakralnych) stanowi jakieś nieporozumienie. Trudno bowiem rozpatrywać w izolacji groby jednej części ludności, nie biorąc pod uwagę drugiej, co nie tylko zuboża problematykę, lecz może wypaczać prawidłowość interpretacji badanych typów źródeł.

Partia analityczna cech obrządku pogrzebowego uwzględniła chyba zasadnicze problemy, choć zostały one opracowane zbyt skrótowo, bez rozważenia szeregu możliwości i wariantów interpretacyjnych. Obszerna analiza zabytków ruchomych posiada natomiast więcej niedomogów. Przede wszystkim w rozpatrywaniu proveniencji i chronologii poszczególnych grup wyposażenia uderza stosunkowo słabe wykorzystanie nowszej literatury krajów środkowej i wschodniej Europy; stąd być może wnioski w tej materii są nie zawsze ścisłe i aktualne, a np. zasięgi występowania poszczególnych typów zabytków traktowane w wąskich ramach omawianego terenu, co nie dostarczyło w zasadzie podstaw do sformułowania jakichś wniosków. Z innych usterek tej części pracy trzeba bodaj wspomnieć zupełnie niezrozumiałą konstrukcję i treść podrozdziałów poświęconych ozdobom. I tak na przykład po częściach dotyczących naszyjników litych i bransolet następuje podrozdział (s. 44—51) zatytułowany: „Kolczyki i kabłączki skroniowe” (Ohr- und Schläfenringe), który zawiera w istocie tylko analizę różnych odmian kabłączków, a dalej (s. 51—f2) podrozdział „ozdoby” (Schmuck), gdzie znajduje się omówienie właściwych kolczyków, łącznie z paciorkami metalowymi (bez wydzielenia w osobne akapity), pochodzącymi z naszyjników i łącznie z tymi kabłączkami, na które nanizano paciorki lub wisiorki, a ponadto znajduje się tu datowanie wszystkich wymienionych wyżej typów ozdób, zakończone jeszcze analizą zapinek. Następnie, prócz jednego podrozdziału dotyczącego paciorków ze szkła, z kamieni półszlachetnych itp. (s. 65—66), mamy aż trzy podrozdziały poświęcone pierścionkom, z których jeden — „Fingerringe” (s. 62—64), zawiera analizę pierścionków metalowych, drugi — „Ringe unbestimmter Bedeutung” (s. 64), zarówno prostych, nie zamkniętych pierścionków, jak i okazałych kabłączków, określane jako typ I K. Musianowicz, a trzeci — „Glasringe”, zawiera bezsporne pierścionki szklane, co do których autor waha się z określeniem ich funkcji (wymieniając jedynie dwie analogie z Polski i Czech), nie zna ich proveniencji i sądzi, że dopiero w pełnym średniowieczu nastąpił rozkwit użytkowania tego typu zabytków (s. 65).

Trzon partii wnioskowej stanowi właściwie tylko próba wyłuskania pewnych grup (typów) cmentarzy i powiązania ich z konkretnymi grupami etnicznymi, zamieszkującymi omawiany teren. Podstawą wydzielenia niektórych typów stały się różnice wyposażenia lub jego chronologii (grupa A — bogato wyposażone groby z VIII w., B — cmentarzyska z kabłączkami odmiany I/II Rempla, C — cmentarzyska z kabłączkami odmiany III Rempla, E — groby bez wyraźnych datowników), pozostałych zaś różnice obrządku (grupa D — groby ciałopalne). Stosunkowo najlepiej, choć jedynie pośrednio, uwypuklony został nurt zjawisk związanych z germańskimi cmentarzyskami „rzędowymi” (grupa A). Odczuwa się jednak brak nie tylko obszerniejszego rozpatrzenia go jako całości, porównania

wcześniejszych, tzw. merowińskich nekropoli z późniejszymi, omawianymi w monografii, lecz przede wszystkim opracowania zadowalających kryteriów dla wyróżniania tej kategorii cmentarzysk oraz bardziej przekonującej argumentacji w kwestii ich etnicznej przynależności. Trudno powiedzieć bowiem, czy rzeczywistość wszystkie nekropole wydzielone przez H. Rempla jako grupa A (lub cmentarze z cechami kręgu zachodniego) należą do tego nurtu, zwłaszcza takie, na których nie stwierdzono charakterystycznych cech wyposażenia lub form pochówka. Trudno zgodzić się również z autorem, że pochowano na nich w zasadzie ludność germańską (s. 74). Być może ponowna klasyfikacja typologiczna wszystkich omawianych tu cmentarzysk, oparta na innych kryteriach podziału, wyłoniłaby wyraźniej zdefiniowane i zróżnicowane ich typy, co mogłoby ułatwić także interpretację etniczną. W obecnym stanie nie ma żadnych przeszkód, by sądzić, że znaczna część cmentarzysk grupy A zawiera również pochówki słowiańskie obok germańskich lub tylko słowiańskie, zwłaszcza tam, gdzie cmentarzyska tej grupy występują w rejonach mniej lub bardziej intensywnej penetracji osadniczej Słowian (szczególnie między Ilmem, Unstrutą a Solawą). Analizując przykładowo kilka z nich (jak Kleinromstedt, Grossromstedt, Kr. Apolda, Krippendorf, Lehesten, Orlamünde, Kr. Jena, itd.) można by nawet twierdzić, że większość cech przemawia raczej za słowiańskim pochodzeniem zmarłych. Nie dysponując zatem bezspornymi wyznacznikami dla klasyfikacji etnicznej źródeł i mając przy tym do czynienia z pograniczną strefą przenikania obu etnosów, ryzykowne wydaje się być przypisywanie przez H. Rempla wszystkim cmentarzysk grupy A elementowi germańskiemu, tym bardziej że nie uwzględnia on jeszcze możliwości nakładania się tu problemów socjalnych. Całkiem prawdopodobne jest bowiem, że część bogaciej wyposażonych grobów, nawet zawierających zachodnią broń, może być pochówkami górnych warstw społeczeństwa słowiańskiego, ulegającego stylowi życia feudałów frankońskich, podczas gdy część słabo lub w ogóle nie wyposażonych grobów należy do uboższych przedstawicieli ludności germańskiej.

Inne nurty w obrządku pogrzebowym omawianego terenu zostały jeszcze słabiej wypukłone lub wręcz zamazane. W dużej mierze jest to wynikiem wspomnianych wyżej mankamentów metodycznych, przede wszystkim co najmniej dyskusyjnych zasad podziału na grupy, ahistorycznego, statycznego przedstawienia tych grup, pomijania interpretacji socjalnej zjawisk (a przynajmniej ich części), przy nadmiernym wypuklaniu interpretacji etnicznej, a wreszcie także zbyt wąskiego zakresu problematyki.

Ogólnie można więc stwierdzić, że wydzielone grupy tylko w jakiejś części obrazują obrzędy pogrzebowe poszczególnych odłamów ludności. Problematyczna jest ich adekwatność; choć dobrze umieszczone w przestrzeni, niedostatecznie ukazane zostały w czasie; nie uwzględniono wyraźnie typu obrządku poprzedzającego je ani następującego po nich na konkretnych obszarach. Stąd owa wzmiankowana już ahistoryczność ujęcia. Że istnieją zaś możliwości wykorzystania omawianych źródeł nekropolicznych dla uchwycenia niektórych prawidłowości rozwoju dziejowego, świadczyłyby spostrzeżenia H. J. Brachmanna (niestety jeszcze nie opublikowane), o stopniowym przesuwaniu się z zachodu na wschód pewnych typów cmentarzysk, w ślad za zmieniającymi się formami szerzenia chrześcijaństwa, m. in. właśnie na terenie saksońsko-turyńskim. W ogólności autor zbyt mało uwagi poświęcił analizie typów cmentarzy w powiązaniu z konkretnie lub pośrednio uchwytymi formami organizacji kościelnej na poszczególnych ziemiach w kolejnych odcinkach czasu. Nie zajął stanowiska w kwestii, czy istniały tu dwa rodzaje wczesnochrześcijańskich cmentarzy: przykościelnych i nie-

przykościelnych (w sensie typologicznym, a niekoniecznie przestrzennym), i czy te ostatnie posiadały jakieś specyficzne tylko dla Słowiańszczyzny nadłabskiej rysy lub nosiły cechy np. strefy zachodnio-środkowo-południowo-polskiej albo tzw. strefy wielkomorawskiej. Wydaje się, iż pobeżny nawet przegląd przedstawionych w pracy źródeł potwierdza obecność dwóch ww. typów nekropoli szkieletowych, a tym samym zasadność postulatu szerszego ich opracowania. Nie uwypuklone zostało również zagadnienie pochówków tzw. okresu chrześcijaństwa misyjnego (w odróżnieniu od okresu tzw. chrześcijaństwa państwowego), zagadnienie szczególnie ostro uchwytnie na terenie niektórych sąsiednich terenów, jak Meklemburgii, Pomorza czy Czech.

Problemów wymagających dalszych, poszerzonych badań można by zresztą wskazać jeszcze немало, choćby np. brak charakterystyki treści biologicznych (antropologicznych) pochowanych grup ludzkich, pozycji majątkowej lub społecznej zmarłych, próby określenia wielkości zespołów osadniczych — może etnicznych lub religijnych itp. — użytkujących wspólne cmentarze. Niewątpliwie zasób materiałów i ich dokumentacja, pochodzące w większości z dawnych, „niemetodycznych” badań, nie zezwalają na wydobycie wszystkich potrzebnych tu danych, jednakże wydaje się jakby nie tylko rozwiązanie, lecz nawet poruszanie tych i innych kwestii nie było zamierzeniem autora. W sumie należy ocenić więc recenzowaną pracę jako wartościową publikację źródeł, choć może niezbyt nowocześnie udostępnionych i usystematyzowanych, publikację rozwiązującą problematykę w wąskich, tradycyjnych ramach, ograniczonych głównie do typologii zabytków i określenia przynależności etnicznej ich nosicieli.

Helena Zoll-Adamkwa